

Sygn. akt XVI GC 1024/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Cezary Skwara

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Rozen

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

ze skargi Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego Jubiler Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

z udziałem: (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o uchylenie wyroku sądu polubownego – wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 20 września 2012 r. sygnatura akt SA (...)

1. Skargę oddala.

2. Kosztami postępowania w sprawie obciąża skarżącego Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe Jubiler Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

3. Zasądza od skarżącego Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego Jubiler Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz przeciwnika skargi (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 1.217,00 (tysiąc dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 1.200,00 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: XVI GC 1024/12

UZASADNIENIE

wyroku dnia 10 października 2013 r.

(...) Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe Jubiler Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. złożył skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego w postaci wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 20 września 2012 r. sygn. akt: SA (...) – w zakresie pkt 1,2 i 4 wyroku, zapadłego z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko skarżącemu.

Skarżący zarzucił niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym wynikających z regulaminu tego sądu poprzez nieuzasadnione ograniczenie postępowania dowodowego. Skarżący zarzucił także sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego polegającą na:

- oddaleniu wszystkich zawartych w odpowiedzi na pozew wniosków dowodowych i wydaniu orzeczenia jedynie w oparciu o twierdzenia strony powodowej w pozwie, co sprawiło, iż wyrok zapadł z naruszeniem podstawowej zasady porządku prawnego jaką jest zasada równości stron w postępowaniu sądowym

- uznaniu, iż odstąpienie od umowy przez jedną stronę skutkować może powstaniem obowiązku zapłaty kary umownej w wyniku czego naruszono podstawową zasadę przewidującą możliwość zasądzenia kary umownej jedynie w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, a nie w razie odstąpienia od umowy

- naruszenie zasady równości podmiotów poprzez pominięcie zarzutów pozwanego dotyczących rażącej dysproporcji w zakresie ukształtowania praw i obowiązków stron w treści łączącej strony umowy najmu

- zasądzeniu kary umownej w wysokości niemal równej kwocie zasądzanego roszczenia zasadniczego z tytułu opłat czynszowych wyniku czego została naruszona podstawowa zasada porządku prawnego, zgodnie z którą odszkodowanie powinno odpowiadać szkodzi i nie może prowadzić do wzbogacenia strony wygrywającej proces

W odpowiedzi na skargę przeciwnik skargi (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o oddalenie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jako bezzasadnej. Przeciwnik skargi podniósł, iż wskazane w skardze zarzuty stanowią jedynie chybioną polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną prawną sądu polubownego i są jedynie zarzutami „o charakterze apelacyjnym”. Zdaniem przeciwnika skargi zarzuty skarżącego w istocie prowadzą do konieczności zbadania przez sąd orzekający ponownie meritum sprawy, które to jednak zarzuty nie mają racji bytu w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Niezasadny jest zarzut polegający na rzekomo nieprawidłowym oddaleniu wniosków dowodowych strony pozwanej, gdyż po pierwsze zarzuty nie mogą być w świetle art. 1206 kpc podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego, ponadto w postępowaniu przed sądem polubownym oddalono również wnioski dowodowe strony powodowej. Nie doszło także do naruszenia zasady równego traktowania stron, gdyż w trakcie postępowania dowodowego przed sądem polubownym zostały przeprowadzone wyłącznie dowody z dokumentów, a zatem oddalono również inne wnioski dowodowe przeciwnika skargi. Zdaniem przeciwnika skargi wywody zawarte w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowią jedynie nieuprawnioną w tym postępowaniu próbę podważenia ustaleń faktycznych zawartych w zaskarżonym wyroku.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe Jubiler Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i przeciwnika skargi (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. łączyła umowa najmu lokalu użytkowego oznaczonego numerem 11 położonego w Centrum Handlowo – Usługowym Galeria (...) w T. przy ulicy (...) zawarta w dniu 11 marca 2008 r. Zgodnie z art. 35.1 umowy najmu strony zobowiązały się rozwiązywać wszelkie spory na drodze polubownej, w przypadku zaś gdyby strony nie rozwiązały takiego sporu na drodze polubownej – spór ostatecznie miał zostać rozwiązany przez Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W..

/okoliczności bezsporne, ponadto: umowa najmu (k. 45 – 84)/

W dniu 21 grudnia 2011 r. przeciwnik skargi złożył do Sądu Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. pozew o zapłatę przeciwko skarżącemu.

Wyrokiem z dnia z dnia 20 września 2012 r. sygn. akt: SA (...) Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. zasądził od Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego Jubiler Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę łącznie 89 988,05 zł (w pkt 1 wyroku – kwotę 47 703,63 zł, w pkt 2 - 42 284,42 zł) wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Sąd Arbitrażowy ustalił, iż w dniu 11 marca 2008 r. strony zawarły umowę najmu lokalu użytkowego oznaczonego numerem 11 położonego w Centrum Handlowo – Usługowym Galeria (...) w T. na okres 5 lat. Skarżący pismem z dnia 26 maja 2011 r. złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy najmu, a następnie z końcem maja 2011 r. opuścił lokal. Zdaniem Sądu Arbitrażowego w świetle przeprowadzonych w toku postępowania dowodów skarżący nie wypowiedział

umowy najmu w trybie art. 664 kc z powodu wad rzeczy najętej, lecz w istocie odstąpił od umowy. W związku z powyższym skarżący obowiązany jest do zapłaty kary umownej jak i należności obciążających go jako najemcę przedmiotowego lokalu. Jednocześnie Sąd Arbitrażowy uznał, iż zachodzą przesłanki do miarkowania kary umownej z powodu jej rażącego wygórowania do wysokości 1/3 pierwotnie wyliczonej zgodnie z literalnym brzmieniem postanowień umownych.

/okoliczności bezsporne, ponadto: pozew o zapłatę (k. 1- 6 akt Sądu Arbitrażowego o sygn. SA (...), wyrok Sądu Arbitrażowego (k. 23 – 25) /

Powyższy stan faktyczny jest bezsporny między stronami, dlatego też w/w okoliczności jako bezsporne nie wymagały przeprowadzenia dowodu. Dodatkowo ustalony stan faktyczny znajduje oparcie w w/w dowodach, w szczególności znajdujących się także aktach Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej o sygn. SA (...).

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowa skarga jako bezzasadna i podlega oddaleniu w całości.

Należy podnieść, że skarżący podaje jako podstawy uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 20 września 2012 r. przepis art. 1206 § 1 pkt 4 kpc oraz art. 1206 § 2 pkt 1 kpc.

Zgodnie z art. 1206 § 1 pkt 4 kpc strona może żądać uchylenia wyroku jeśli nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem wynikających z ustawy lub określonych przez strony. Skarżący w tym zakresie podał, iż Sąd Arbitrażowy nie zachował podstawowej zasady postępowania przed sądem polubownym poprzez nieuzasadnione ograniczenie postępowania dowodowego gdyż postępowanie dowodowe przed sądem polubownym zostało ograniczone jedynie do złożenia przez strony pism procesowych, natomiast pozostałe wnioski dowodowe stron zostały oddalone. Skarżący wskazał przy tym na § 7 ust. 2 Regulaminu Sądu Arbitrażowego, zgodnie z którym każda strona ma prawo do wysłuchania i przedstawienia swoich wniosków i twierdzeń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dowodów na ich poparcie lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Powyższe zarzuty skarżącego nie zasługują jednak na uwzględnienie. Należy zaznaczyć bowiem, iż z wymienionego zapisu w sposób jednoznaczny wynika, iż każda ze stron ma prawo do przedstawiania swoich twierdzeń, jak i dowodów na ich poparcie. Powyższa reguła byłaby zatem naruszona wówczas, gdyby jedna ze stron postępowania przed sądem polubownym doznawała ograniczeń w zakresie inicjatywy dowodowej czy też podnoszenia twierdzeń i zarzutów istotnych z punktu widzenia obrony swoich praw. W okolicznościach niniejszej sprawy jednak wymieniona sytuacja nie miała miejsca. Strona skarżąca miała możliwość przedstawienia swoich twierdzeń – zarówno w drodze pism procesowych jak i na rozprawie przed sądem polubownym. Strona skarżąca miała także nieograniczone prawo zgłaszania wniosków dowodowych, które jej zdaniem miały wskazywać na słuszność podnoszonych przez nią argumentów. Odmierna natomiast kwestią jest już okoliczność, iż niektóre z wniosków dowodowych skarżącego zostały oddalone przez Sąd Arbitrażowy. Należy zważyć, iż zgodnie z regulaminem Sądu Arbitrażowego, podobnie jak w postępowaniu przed sądem powszechnym, zgłoszenie wniosku dowodowego nie powoduje automatycznie, iż dowód taki zostanie przeprowadzony. Stosownie do § 37 Regulaminu Sądu Arbitrażowego „zespół orzekający rozstrzyga według własnego przekonania o wnioskach dowodowych stron”. Z powyższego unormowania wynika zatem, iż Sąd Arbitrażowy według uznania ocenia, które wnioski dowodowe są przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, które zaś dla wydania rozstrzygnięcia są zbędne. Okoliczność zatem, iż Sąd Arbitrażowy oddalił niektóre wnioski strony skarżącej nie oznacza, iż postąpił on sprzecznie ze swoim regulaminem. W sposób jednoznaczny z zapisów Regulaminu wynika bowiem, iż to Sąd Arbitrażowy decyduje o zgłaszanych przez strony wnioskach dowodowych, w konsekwencji zaś jego uznaniu pozostaje kwestia, które wnioski dowodowe oddalić, a które są niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona skarżąca godząc się w przedmiotowej umowie najmu na poddanie wynikłych z niej sporów pod rozstrzygnięcie sądu polubownego zgodziła się również na powyższe zasady przeprowadzania postępowania dowodowego. Nie sposób zatem obecnie czynić zarzutu, iż Sąd Arbitrażowy przy rozstrzyganiu sprawy naruszył zasady postępowania zawarte w Regulaminie tegoż Sądu, skoro w Regulaminie wyraźnie jest przewidziane, iż to do kompetencji Sądu Arbitrażowego należy decyzja co do przeprowadzenia poszczególnych dowodów. Skarżący w żaden sposób natomiast

nie był ograniczany co do możliwości przedstawiania swoich wniosków i twierdzeń czy też zgłaszania wniosków dowodowych, co też czynił w trakcie postępowania przed sądem polubownym.

W dalszej kolejności skarżący zarzucił, iż przedmiotowy wyrok jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego, a więc podlega uchyleniu stosownie do art. 1206 § 2 pkt 1 kpc.

Zdaniem Sądu większość zarzutów, które zdaniem skarżącego przemawiają za uchyleniem wyroku sądu polubownego w oparciu o w/w przepis dotyczy w istocie oceny prawnej dokonanej przez Sąd Arbitrażowy. Należy wskazać, iż sąd rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego zasadniczo nie bada ponownie merytorycznie sprawy będącej przedmiotem postępowania przed sądem polubownym. Jak wskazał SN konstrukcja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wskazuje, że środek ten nie służy dokonywaniu merytorycznej kontroli poprawności rozstrzygnięcia sądu polubownego przez sąd powszechny, podobnej do kontroli instancyjnej w postępowaniu sądowym (tak wyrok SN z dnia 12 września 2007 r. I CSK 192/07). Wielokrotnie w orzecznictwie SN zwracano uwagę, iż sąd powszechny nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawać merytorycznie sporu pomiędzy stronami postępowania arbitrażowego. Sąd powszechny nie bada zatem, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone (tak wyrok SN z dnia 8 grudnia 2006 r. V CSK 321/05). Należy uznać zatem, iż sąd powszechny przy rozpoznawaniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w szczególności nie bada, czy do konkretnego stanu faktycznego sąd polubowny zastosował właściwe przepisy prawa materialnego, ponieważ to wymagałoby od sądu powszechnego ponownego merytorycznego zbadania sprawy, która była już przedmiotem badania i rozstrzygnięcia przez sąd polubowny. Rozwiązanie to podyktowane jest tym, iż idea sądownictwa polubownego jest szybsze rozstrzyganie sporów pomiędzy stronami danego stosunku prawnego, a strony poddające rozstrzygnięcie sporu sądowi polubownemu dobrowolnie godzą się na ograniczone możliwości kontrolne zapadłego wyroku. Celem istnienia sądownictwa polubownego jest bowiem ostateczne rozstrzygnięcie sporów między stronami bez angażowania państwowego wymiaru sprawiedliwości, dlatego nie do przyjęcia jest założenie, iż każda sprawa rozstrzygnięta przez sąd polubowny miałaby być ponownie rozpatrywana przez sąd powszechny, które ponownie merytorycznie badałby sprawę.

Skarżący wskazał, iż o naruszeniu klauzuli porządku publicznego świadczy okoliczność, że Sąd Arbitrażowy zasądził karę umowną w zbyt wygórowanej jego zdaniem wysokości, w szczególności kara umowna przewyższa pozostałą część żądań pozwu niemal 4 – krotnie. Należy zważyć, iż jak już było wskazane Sąd nie może ponownie badać zasadności czy wysokości zasądzonej kary umownej, gdyż prowadziłoby to do ponownego badania czy w danych okolicznościach sprawy wysokość kary umownej jest uzasadniona czy też czy słusznie zastosowano przepis o jej miarkowaniu. Sąd powszechny zobligowany byłby ponownie przesądzać, czy słusznie Sąd Arbitrażowy zastosował konkretny przepis i dokonał prawidłowej jego wykładni, w istocie zatem sprowadzałoby się to kontroli oceny prawnej dokonanej przez Sąd Arbitrażowy.

W omawianym zakresie niezasadny jest także zarzut, iż Sąd Arbitrażowy nie uzasadnił należyście zmniejszenia (miarkowania) kary umownej. Zważyć bowiem należy , iż zarzuty co do uzasadnienia konkretnych rozstrzygnięć sądu polubownego nie mogą skutkować uchyleniem orzeczenia takiego sądu. Należy wskazać, iż uzasadnienie wyroku sądu polubownego nie wymaga spełnienia tych samych wymogów, co uzasadnienie sądu powszechnego, w szczególności uzasadnienie takie może w sposób mniej szczegółowy odnosić się do poszczególnych kwestii mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak wskazuje się w orzecznictwie podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego nie jest nawet brak uzasadnienia tego wyroku (tak: orzeczenie SN z dnia 2 listopada 1938 r., C II 280/38, PPC 1939, nr 9-10, s. 313), tym bardziej zatem jego uchylenia nie może uzasadniać niedostateczne zdaniem skarżącego uzasadnienie poszczególnych rozstrzygnięć sądu polubownego.

Podobnie uchylenia zaskarżonego wyroku nie uzasadnia zarzut, iż Sąd Arbitrażowy w sposób nieprawidłowy przyjął, że odstąpienie od umowy przez jedną ze stron skutkować może dla tej strony powstaniem obowiązku kary umownej czy też całkowitym pominięciu podnoszonych przez skarżącego twierdzeń dotyczących rażącej dysproporcji w zakresie ukształtowania praw obowiązków w treści łączącej strony umowy najmu. Ponownie należy podnieść,

iz badanie powyższych zarzutów skarżącego prowadziłyby do ponownego merytorycznego badania sprawy. Sąd Orzekający musiałby bowiem ponownie prowadzić postępowanie celem ustalenia, czy w danych okolicznościach sprawy uzasadnione było nałożenie na skarżącego obowiązku zapłaty kary umownej czy też badać treść umowy najmu pod kątem ukształtowania wzajemnych uprawnień i obowiązków stron umowy. Jak już było wskazane kontrola sądu powszechnego względem rozstrzygnięć sądów polubownych nie prowadzi do ponownego rozpatrywania sporu będącego przedmiotem postępowania przed sądem polubownym, sąd powszechny nie jest bowiem instancją odwoławczą od orzeczeń sądów polubownych a jego ingerencja w treść rozstrzygnięć sądów polubownych ogranicza się jedynie do badania czy nie zaistniały przesłanki określone w art. 1206 kpc. Omawiane zarzuty skarżącego pomimo, iż skarżący wskazuje, iż doszło do naruszenia klauzuli porządku publicznego, w istocie zmierzają do żądania dokonania przez sąd powszechny ponownego badania okoliczności faktycznych sprawy i dokonania w oparciu o nie nowych ustaleń prawnych.

W dalszej kolejności należy odnieść się do zarzutu skarżącego, iż zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem podstawowej zasady porządku prawnego jaką jest zasada równości podmiotów. Podstawowe zasady porządku prawnego to fundamentalne reguły konstytucyjne dotyczące ustroju społeczno-gospodarczego oraz naczelne zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego i procesowego. W judykaturze do tych zasad zaliczono między innymi zasadę równości podmiotów (por. postanowienie SN z dnia 9 marca 2004 r., I CSK 412/03, niepubl.). W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób jednak uznać, iż doszło do pogwałcenia powyższej zasady. Skarżący wskazał, iż wymieniona zasada została naruszona gdyż zostały oddalone wnioski dowodowe strony skarżącej. Należy zauważyć jednak, iż to od uznania Sądu Arbitrażowego zależało, które wnioski dowodowe podlegały uwzględnieniu, a które oddaleniu. Sąd Arbitrażowy kierował się przy tym celowością przeprowadzenia konkretnych dowodów, a jego swoboda w podejmowaniu decyzji w omawianym zakresie wynikała w szczególności z Regulaminu Sądu. Należy zauważyć, iż Sąd Arbitrażowy nie poprzestał jedynie na arbitralnym oddaleniu wniosków dowodowych strony pozwanej, ale szczegółowo wyjaśnił dlaczego wnioski dowodowe oddala (k. 251 akt o sygn. SA (...)). Należy zauważyć, iż uprawnienie Sądu do decydowania o celowości przeprowadzania poszczególnych dowodów występuje także na gruncie zasad postępowania przed sądem powszechnym. Okoliczność, iż niektóre wnioski dowodowe jednej ze stron są oddalane nie prowadzi do naruszenia zasady równości stron, obie strony postępowania mają bowiem takie same uprawnienia jeśli chodzi o możliwość zgłaszania wniosków dowodowych. Ponadto należy zauważyć, iż Sąd Arbitrażowy oddalił także wnioski dowodowe przeciwnika skargi uznając, iż są one zbędne dla wydania orzeczenia (k. 251 akt o sygn. SA (...)). Tym bardziej zatem nie sposób jest uznać, iż strony postępowania przed sądem polubownym były traktowane nierówno, co prowadziłyby do konstatacji, iż została naruszona jedna z podstawowych zasad porządku prawnego skutkująca uchyleciem zaskarżonego wyroku.

W tym stanie rzeczy należy uznać, iż brak jest podstaw do uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego z dnia 20 września 2012 r., stąd też orzeczenie jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania (pkt 2 i 3 wyroku) orzeczono zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 § 1 kpc w zw. 1207 2 kpc, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Mając na uwadze, iż stroną przegrywającą sprawę jest skarżący, zasadnym jest zasądzenie od niego na rzecz przeciwnika skargi kosztów postępowania w kwocie 1 217 zł, na które to koszty składają się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1 200 zł (zgodnie z § 11 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.